**Protokół Nr XXXVII/2017**

**z sesji Rady Miejskiej w Sławkowie**

**odbywającej się w dniu 4 maja 2017 r.**

Ustawowa liczba radnych - 15

Obecny skład Rady - 15

Obecnych radnych - 12 (przy zakończeniu sesji 11)

Nieobecni radni: Ilona Pijaj, Sebastian Janda, Marian Jędrusik.

Miejsce sesji: Urząd Miasta Sławkowa, ul. Łosińska 1, Sala posiedzeń

Czas trwania obrad: 1700-1851

**Ad. 1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.**

Sesję Rady Miejskiej otworzyła i prowadziłaPrzewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus.**

Podziękowała za przybycie i obecność na sesji nadzwyczajnej. Powitała Burmistrza Miasta Rafała Adamczyka, radnych, Dyrektora Biura Górnośląskiego Związku Metropolitalnego Wojciecha Skrzypka wraz z asystentem Michałem Szczerbińskim. Jednocześnie poinformowała, że przedstawiciele GZM przestawią przygotowaną prezentację na temat tworzącej się metropolii.

**Przewodnicząca** poinformowała, że zostały przeprowadzone konsultacje w mieście i sesja została zwołana w związku z podjęciem stosowanej uchwały.

Wniosek Burmistrza Miasta Sławkowa z dnia 27 kwietnia 2017 r. stanowi ***załącznik nr 1*** do protokołu.

Na 15 radnych na sesji obecnych jest 12 radnych, obrady są zatem prawomocne.

Lista obecności radnych stanowi ***załącznik nr 2*** do protokołu.

**Ad. 2. Zatwierdzenie porządku obrad sesji.**

**Przewodnicząca** Rady Miejskiej zwróciła się do radnych z pytaniem czy zgłaszają uwagi do porządku obrad otrzymanego w zawiadomieniu na sesję (***załącznik nr 3*** do protokołu).

Radny **Dariusz Tomczyk** złożył wniosek formalny o zmianę porządku poprzez jego rozszerzenie o wnioski radnych i sprawy bieżące.

Przewodnicząca **Marta Rus** zarządziła głosowanie nad wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad punktu: wnioski radnych. Za wnioskiem głosowało 3 radnych (Tomasz Prowancki, Zbigniew Matuszczyk, Dariusz Tomczyk), przeciwko 8 radnych (Barbara Herej, Agnieszka Szewczyk, Marta Rus, Łukasz Hofler, Michał Malinowski, Katarzyna Przybyła, Zbigniew Zych, Paweł Lekki), 1 osoba wstrzymała się od głosu (Małgorzata Kostka).

Przewodnicząca **Marta Rus** zarządziła głosowanie nad wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad punktu: sprawy bieżące. Za wnioskiem głosowało 3 radnych (Tomasz Prowancki, Zbigniew Matuszczyk, Dariusz Tomczyk), przeciwko 9 radnych (Małgorzata Kostka, Barbara Herej, Agnieszka Szewczyk, Marta Rus, Łukasz Hofler, Michał Malinowski, Katarzyna Przybyła, Zbigniew Zych, Paweł Lekki).

Przewodnicząca **Marta Rus** zarządziła głosowanie nad zatwierdzeniem porządku obrad. Za zatwierdzeniem głosowało 9 radnych (Małgorzata Kostka, Barbara Herej, Agnieszka Szewczyk, Marta Rus, Łukasz Hofler, Michał Malinowski, Katarzyna Przybyła, Zbigniew Zych, Paweł Lekki), przeciwko 3 radnych (Tomasz Prowancki, Zbigniew Matuszczyk, Dariusz Tomczyk).

Porządek obrad został zatwierdzony w kształcie przedstawionym w zawiadomieniach na sesję:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii w sprawie wejścia miasta Sławków w skład tworzonego na terenie województwa śląskiego związku metropolitalnego, o którym mowa w art. 1 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 9 marca 2017 r. o związku metropolitalnym w województwie śląskim.
5. Odwołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
6. Zakończenie sesji.

**Ad. 3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.**

Wiceprzewodniczący Rady **Łukasz Hofler** zgłosił kandydaturę radnego Michała Malinowskiego. Radna **Katarzyna Przybyła** zgłosiła do pracy w Komisji radną **Barbarę Herej.** Oboje radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków. Więcej kandydatur nie zgłoszono.

Skład Komisji został jednogłośnie przyjęty przez Radę Miejską w głosowaniu (12 głosów za).

**Ad. 4. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii w sprawie wejścia miasta Sławków w skład tworzonego na terenie województwa śląskiego związku metropolitalnego, o którym mowa w art. 1 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 9 marca 2017 r. o związku metropolitalnym w województwie śląskim.**

Przewodnicząca Rady **Marta Rus** poinformowała, że oddaje głos Dyrektorowi Biura Górnośląskiego Związku Metropolitalnego Wojciechowi Skrzypkowi.

Radny **Tomasz Prowancki** zauważył, że nie ma tego w porządku obrad.

Przewodnicząca Rady **Marta Rus** odpowiedziała, że nie ma tego w porządku obrad, ale dopuszcza prezentację przygotowaną przez gości. Miała o tej sytuacji informację dużo wcześniej. Przypomniała, że jako Przewodnicząca Rady to ona decyduje o tym, jak jest przeprowadzona sesja. Oddała głos Dyrektorowi Biura GZM.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedziała, że Przewodnicząca kieruje, ale również jest odpowiedzialna za zorganizowanie porządku obrad, więc jeżeli Przewodnicząca miała taką informację wcześniej, nic nie stało na przeszkodzie, żeby ta informacja była wprowadzona do porządku obrad. Takiego punktu w porządku obrad nie ma. Jeżeli Przewodnicząca chce wprowadzić taki punkt do porządku obrad, to zgodnie ze statutem Miasta Sławkowa wymaga to głosowania i większości bezwzględnej ustawowego składu Rady. Poprosił, żeby taki punkt poddać pod głosowanie.

Przewodnicząca Rady **Marta Rus** powiedziała, że to ona decyduje, prowadzi obrady i nie widziała konieczności, żeby wprowadzać informację Dyrektora Biura GZM do porządku obrad.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że Przewodnicząca kieruje obradami, ale zgodnie ze statutem i ustawa o samorządzie gminnym. Przewodnicząca nie stoi ponad statutem i ustawą. Ma kierować obradami, ale zgodnie z tymi aktami prawnymi.

Przewodnicząca Rady **Marta Rus** powiedziała, że kieruje obradami w ten sposób.

Radny **Dariusz Tomczyk** odpowiedział, że nie, ponieważ statut miasta Sławkowa stanowi inaczej.

Przewodnicząca Rady **Marta Rus** powiedziała, że nie widzi takiego punktu w statucie miasta, żeby miała obowiązek wprowadzać do porządku obrad informacje o prezentacji, tym bardziej że jest to prezentacja, która dotyczy dzisiejszego tematu, z myślą o tym, żeby poszerzyć wiedzę radnych.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że jest za taką prezentacją, jest ciekaw wypowiedzi gości, jednak jeszcze raz zwraca uwagę, że Przewodnicząca musi się kierować statutem, Przewodnicząca nie jest „naszą królową” tylko Przewodniczącą i musi się kierować aktami prawnymi, a nie tym, co Przewodnicząca chce. Poprosił, by Przewodnicząca to przemyślała, bo się kompromituje.

Przewodnicząca Rady **Marta Rus** poprosiła o zakończenie wypowiedzi. Oddała głos Dyrektorowi Biura GZM.

Dyrektor Biura GZM Wojciech Skrzypek podziękował za zaproszenie na sesję, wyraził nadzieję, że prezentacja przybliży zagadnienie powstawania związku metropolitalnego. Powiedział, że pierwsze zadanie do zrealizowania po wejściu w życie ustawy to kwestia delimitacji czyli ustalenia, które gminy wejdą w skład tworzonego związku. W tym celu skorzystano z trzech kryteriów ustawowych, tj. kryterium liczby ludności (min. 2 mln mieszkańców), kryterium spójności przestrzennej i urbanizacji oraz kryterium powiązań funkcjonalnych między gminami, które miałaby tworzyć związek. W ten sposób powstała mapa z 41 gminami. Omówił sposób dochodzenia do takiej liczby gmin oraz charakter tych gmin. Mapa topograficzna jest obowiązkowym elementem wniosku składanego przez Miasto Katowice do Rady Ministrów.

W wariancie 41 gmin osiągnięty jest z nadwyżką próg ludnościowy i sięga 2.279.560 mieszkańców, środki dodatkowe które zasilą kasę związku metropolitalnego to 288.800.000 począwszy od 2018 r.

Konsultacje społeczne z mieszkańcami są jednym z warunków przeprowadzenia całej procedury utworzenia związku i zarówno uchwały inicjacyjne, wyniki konsultacji i uchwały opiniujące to elementy, które muszą być dołączone do wniosku do Rady Ministrów. Konsultacje społeczne toczą się we wszystkich gminach, w różnych terminach, to wynika z faktu, że w części gmin obowiązują tzw. uchwały generalne, które regulują proces przeprowadzania konsultacji społecznych i na podstawie tych uchwał konsultacje są przeprowadzane. Rada Miasta Katowice będzie obradowała prawdopodobnie 23 maja 2017 r. i wtedy będzie podejmowana ostateczna uchwała podsumowująca i obligująca organy miejskie do wystąpienia do Rady Ministrów z wnioskiem o utworzenie związku metropolitalnego. Następnie Dyrektor Biura omówił korzyści, jakie daje związek metropolitalny. To czym będzie związek metropolitalny, jakie będzie realizował zadania, w jakim czasie i za jakie środki będzie zależało od zgromadzenia, w skład którego wejdą włodarze gmin. Celem powołania związku jest integracja gmin, wyciągnięcie przed nawias wspólnych spraw. Każda gmina zachowa wpływ na kształt tego związku. Będzie obowiązywała zasada tzw. podwójnej większości, polegająca na tym, że bierze się pod uwagę większość arytmetyczną, gdzie każda gmina ma jeden głos, niezależnie od wielkości, z drugiej strony bierze się pod uwagę liczbę mieszkańców, które idą za głosami poszczególnych gmin. Oznacza to, że duże miasta nie mogą narzucić swojej woli mniejszym, mniejsze miasta, których jest większość, również nie mogą narzucić swojej woli.

Następnie Dyrektor Biura omówił korzyści związane z: dodatkowymi wpływami z budżetu państwa (zatrzymanie 5 % podatku PIT wypracowanego przez mieszkańców poszczególnych gmin), nową jakością transportu (m.in. potrzeba opracowania studium transportowego w celu analizy potrzeb), nowymi możliwościami w zakresie polityki przestrzennej (planowanie w skali szerszej niż lokalna), promocją (środki wydawane dotychczas na promocje poszczególnych gmin zmultiplikowane na poziomie związku metropolitalnego mogą przynieść zupełnie inny, nieoczekiwany efekt), dodatkowymi oszczędnościami (efekt synergii, np. wspólne zakupy), skokiem cywilizacyjnym (zbudowanie mostu między czasami węgla i stali, a współczesnością), rozwojem społeczno – gospodarczym.

Prezentacja stanowi ***załącznik nr 4*** do protokołu.

Przewodnicząca Rady Marta Rus otworzyła dyskusję.

Głos zabrał radny **Michał Malinowski**, który zapytał o kwestie nazwy, czy są już jakieś ustalenia (chodzi o odniesienie w nazwie do Zagłębia).

**Dyrektor Biura GZM** odpowiedział, że we wniosku zostanie zaproponowana prawdopodobnie nazwa Górnośląsko – Zagłębiowska Metropolia.

Radny **Tomasz Prowancki** odniósł się do otrzymanego zestawienia dot. wyników głosowań w części gmin. Przystąpienie do tego związku jest szansą dla całego regionu, jak to się zatem stało, że frekwencja w tych konsultacjach jest taka słaba. Zapytał o powód - czy mieszkańcy nie wiedzą czy się nie interesują. Jeżeli to tak ważne, to z czego wynika tak słabe zainteresowanie.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** przytoczył bardzo słaby wynik Zabrza. Zapytał czy przypadkiem promocja tego przedsięwzięcia była niedostateczna, bo wyniki na to wskazują.

Radny **Tomasz Prowancki** dodał, że przedstawiciele GZM przyjechali na sesję, by poszerzyć wiedzę radnych, ale co z mieszkańcami.

**Wojciech Skrzypek** odpowiedział, że to, że mówimy o liczbach i te liczby wyglądają tak, a nie inaczej jest w gruncie rzeczy funkcją czasu. Proces konsultacji rozpoczął się bardzo blisko terminu podpisania ustawy przez Prezydenta RP. Do samego końca ważył się też kształt samej ustawy. Żeby coś można było promować, trzeba wiedzieć co promować. Jeżeli nie był znany kształt ustawy, to nie było sensu tego robić. Te działania, które zostały podjęte doprowadziły do sytuacji takiej, kiedy już po uchwaleniu samej ustawy i przed podpisaniem przez Prezydenta, GZM przeszedł trudną drogę ustalenia poszczególnych projektów uchwał dla gmin. To pozwoliło rozpocząć proces konsultacji niezwłocznie po podpisaniu ustawy. Zdaniem Dyrektora Biura GZM ludzie nie wiedzą co to jest związek metropolitalny i co im to da. Na to wskazują przeprowadzone badania. Mieszkańcy Katowic na pytanie czym jest metropolia odpowiadają, że to jest takie miasto, w którym jest metro. Ten poziom świadomości społecznej trzeba podnieść, trzeba go zbudować, skupić ludzi wokół tej idei, i budować ten związek metropolitalny zgodnie z tymi wskazówkami, które ludzie dają. Mamy zbudować coś, co będzie oddziaływało na, lata, ale tak naprawdę efekty też pojawią się za parę lat. Teraz, kiedy jest szansa na stworzenie metropolii, konieczne jest jednoczenie ludzi wokół tej idei. Dostaliśmy narzędzie, ale tak naprawdę teraz tą ustawę należy wypełnić treścią. Trzeba przyjąć jedno założenie: w momencie kiedy będziemy chcieli cokolwiek zmieniać i wyjdzie to w trakcie, to rząd jest otwarty, by taką inicjatywę legislacyjną wnieść. Musi to działać na zasadzie współpracy: gmin między sobą i związku z rządem i parlamentem.

Radny **Tomasz Prowancki** dopytał o wątek wypowiedzi Dyrektora, z którego wynika, że mieszkańcy będą decydowali o kształcie tej metropolii. Jeżeli jest tak słabe zainteresowanie i tak niska świadomość tego, co się dzieje, to na jakiej podstawie liczymy, że mieszkańcy będą kreować ten związek i w jaki sposób. Ponadto czy ewentualnie Dyrektor ma wiedzę, jaka to jest kwota to 5 % podatku PIT (w przybliżeniu).

Dyrektor **Wojciech Skrzypek** odpowiedział, że ta kwota została pokazana w prezentacji, to około 280 mln. To jest pewnego rodzaju zaczyn, bo jeśli będzie się myślało np. o kolei metropolitalnej to koszt takiej inwestycji to ok. 6-8 mld zł. Ta kwota ok 300 mln może być wkładem własnym przy ubieganiu się o środki zewnętrzne. Co do samego zaangażowania społecznego, trzeba zbudować najpierw wiedzę na poziomie mieszkańców, ale może nie na poziomie wszystkich mieszkańców. Może się to obywać poprzez działania w terenie przy udziale mediów lokalnych. Z drugiej strony powinni się znaleźć liderzy opinii, bo nie wszyscy ludzie chcą się wypowiadać, nie wszyscy ludzie uważają, że to jest istotne. W każdym środowisku są liderzy opinii, którzy bardzo chętnie to robią, mało tego pozyskują czasami informację od ludzi, którzy mają mniej odwagi lub chęci, żeby się uaktywniać. Jeżeli liderzy zostaną zidentyfikowani i stworzy się platformę wymiany informacji i pomysłów, to będzie to takie narzędzie, które pozwoli na zdobywanie informacji w tym zakresie, w jakim będzie ona potrzebna. Z jednej strony mówimy o inwestycjach, z drugiej strony mówimy o elementach miękkich, z całą pewnością w tym zakresie należy ludzi pytać o potrzeby.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** nawiązał do wyników konsultacji w gminach, bo jest to kwestia ważna. Zestawienie nie obejmuje wyników konsultacji w ościennych miastach. Klub Radnych „Niezależni” uważa, że działania, które były podjęte w Sławkowie były niedostateczne. Sławków jest specyficzny, zmieniał przynależność do województwa, powiatu. Aktywność społeczeństwa Sławkowskiego jest szczególna, i wyniki konsultacji w Sławkowie nie zadowalają. Radny **Zbigniew Matuszczyk** wyraził zdanie, że wyniki powinny one być dużo wyższe, więcej ludzi powinno wziąć udział w konsultacjach. Przypomniał, że Klub 25 kwietnia 2017 r. wystosował do Burmistrza list w sprawie przebiegu konsultacji. Zdaniem radnego nie jest ważne, że większe miasta osiągały niższe wyniki, bo to jest kompromitacja. Brakowało liderów i choć było mało czas na podjęcie działań, to już rok temu Rada upoważniła Burmistrza do podjęcia działań w tym zakresie. Powiedział, że w tej sprawie czegoś zabrakło. Punkt konsultacyjny przygotowany przez miasto na Dni Ziemi był mało efektywny. Sławków nie znalazł się w ogonie listy wyników konsultacji, ale nie jest też na przodzie.

Dyrektor Biura GZM odpowiedział, że nie odbiera tych wyników jako wyników tragicznych, ale niepokojących, i nie jest to kwestia gry słów. To wynika także z badań, które pokazują, że z jednej strony jest bardzo mała wiedza społeczna mieszkańców, jest też z drugiej strony bardzo mała wiedza na poziomie radnych. Badania prowadzone na dużej grupie radnych wskazywały, że radni nie wiedzą co to jest, jedynym źródłem informacji dla nich jest strona własnej gminy, natomiast w całym procesie tworzenia metropolii widzą się w roli ekspertów. Przyznał rację radnemu Zbigniewowi Matuszczykowi, że w tym procesie zabrakło liderów, bo ich w tej chwili nie ma, nie było czasu na to, by ich wykreować. To jest jedno z podstawowych zadań, żeby znaleźć grupę osób, która będzie szybko posiadała wiedzę nt. metropolii i jej celów. Liderzy powinni szerzyć informacje, ale także te informacje pozyskiwać. Na początku trzeba zastanowić się nad kwestiami inwestycji, które będą niezwykle kosztowne, by do nich doszło konieczne jest zlecenie badań, które dadzą twarde dane na temat tego, który kierunek obrać. Proces przed inwestycyjny potrwa ok. 2 lat i będziemy mogli dojść do decyzji w którą stronę idziemy. To jest czas na to (ok. 1-1,5 roku) żeby zbudować grupę liderów, którzy będą w poszczególnych gminach tą informację rozpowszechniać. Jest bardzo duży postulat dot. samej decentralizacji urzędu metropolitalnego. We Francji działa to w ten sposób, że w każdej gminie jest miejsce, gdzie ludzie mogą przyjść, zapytać, dać swoje pomysły, gdzie jest pracownik gminy ale od czasu do czasu jest też pracownik biura metropolitalnego. Te mechanizmy trzeba będzie zbudować, o tym jak one będą funkcjonowały zależy od wszystkich, nie ma tutaj gotowego rozwiązania. Nie uciekniemy od powstania metropolii, metropolizacja i tak następuje. Powstający związek ma przynieść pieniądze, ma zachęcić włodarzy do tego, żeby myśleli szerzej, dalej, niż z perspektywy własnej gminy. Każda gmina musi mieć świadomość tego, jaka jest jej rola w tej całej układance, z drugiej strony musi mieć dostęp do całego szeregu usług metropolitalnych, które zostaną zdiagnozowane i taka mapa usług metropolitalnych będzie musiała być stworzona. Związek metropolitalny to takie dwa bieguny, z jednej strony jest to wyrównywanie szans, zakopywanie „dołów” (zrównoważony rozwój), pomaganie słabszym. Wbrew pozorom to jest w interesie tych większych graczy. Z drugiej strony muszą być wypracowane mechanizmy, które pozwolą gdzieś zarabiać, muszą być jakieś koła napędowe, innowacyjność, nowe technologie. Istotne jest to, żeby w odpowiedni sposób selekcjonować to, co będzie finansowane. Każda gmina w metropolii może być autorem mechanizmu istotnego z punktu widzenia całej metropolii, który mógłby być zaszczepiony wszędzie z korzyścią dla wszystkich. Ważne są współpraca, współodpowiedzialność, współdecydowanie o przyszłości w trochę większej skali niż perspektywa własnej gminy.

*W trakcie wypowiedzi Dyrektora Biura GZM obrady opuściła radna Małgorzata Kostka.*

Radny **Tomasz Prowancki** nawiązując do występujących podziałów w społeczeństwie, zapytał jaka jest gwarancja, że ludzie, którzy będą zarządzać metropolią będą potrafili się porozumieć i będą działali wspólnie dla wspólnego dobra. Ponadto czasami pojawiają się ludzie, który myślą, że mają patent na prawdę i na dobre pomysły. Jaka jest gwarancja, że to wszystko zadziała jak należy, a jak coś pójdzie nie tak, to kto doprowadzi do ładu? Założenia są fajne. Radny Tomasz Prowancki przypomniał, że Sławków latami walczy bezskutecznie o inwestycję w postaci łącznika LHS z DK 94, pojawił się także problem odpadów. Zapytał, że związek będzie gotów pomóc w tych trudnych kwestiach.

**Dyrektor Biura** odpowiedział, że gwarancji nie ma, bo to wszystko zależy od ludzi. Gmin w związku ma być 41, jeżeli dadzą sobie one narzucić jakąś wizję paru osób to nie będzie z tego nic. Jeżeli zostaną wybrane osoby, które będą odpowiednie dla uporządkowania pewnych dziedzin, ale także dla określenia pewnej wizji przyszłości w tych dziedzinach, to związek pójdzie do przodu. Być może nie będzie to skok od razu, bo to jest długotrwały proces. O powstanie związku walczyła cała Polska, tą szansę dostaliśmy tylko my, w związku z tym jesteśmy na cenzurowanym. Jeżeli się okaże, że gminy nie potrafią się dogadać, będzie trzeba rozwiązać związek. Dlatego nie przewidziano mechanizmu występowania poszczególnych gmin, żeby nie było członkostwa transakcyjnego. Z punktu widzenia tak dużego organizmu, który ma się starać o tak duże pieniądze, ta pewność finansowa, możliwość planowania finansów są najbardziej istotnymi elementami. Albo to wyjdzie, albo nie wyjdzie i trzeba będzie to rozwiązać, a punktem kluczowym są ludzie i to czy zdołają się porozumieć.

Radny **Dariusz Tomczyk** podzielił opinię Dyrektora Biura GZM, że nie da się uciec od utworzenia związku metropolitalnego, jednak martwi go to, że na samym początku jego tworzenia popełniany jest „grzech pierworodny”, którym jest sposób i forma przeprowadzonych konsultacji. Zaakcentował, że nie jest przeciwnikiem tworzenia związku metropolitalnego ale też nie jest hurraoptymistą, tym bardziej, że czytając ustawę i słuchając wyjaśnień to są stwierdzenia bardzo ogólne. Przytoczył stwierdzenia pojawiające się na forach internetowych. Poziom frekwencji jest zdaniem radnego żenujący. Pismo wystosowane do Burmistrza odpowiada w Sławkowie rzeczywistości. Osób uprawnionych do głosowania jest ok. 5800, a w konsultacjach wzięły udział 233 osoby, to jest nie do zaakceptowania. Można było ten wynik osiągnąć dużo większy, choćby nawet propagując w Internecie informacje, organizując przy okazji imprez promocje związku. Radny powiedział, że próbował ludziom wyjaśniać, o co chodzi. Nikt tego nie wie, co więcej radny spotkał się z gorszymi reakcjami, co może być zarzutem dla ustawodawcy, ponieważ wynik konsultacji nie będzie brany pod uwagę na poważnie, bo niezależnie od tego wyniku konsultacji, decyzja zapadła. Co więcej nawet uchwały rad miejskich nie są uchwałami o przystąpieniu do związku, tylko uchwałami o wyrażeniu opinii. Art. 7 ust. 4 ustawy stanowi, że wydanie rozporządzenia wymaga pozytywnej opinii rad co najmniej 70% gmin, więc jeśli Rada w Sławkowie wydałaby negatywną opinię, to i tak nikt o zdanie by nie pytał. To jest niedopuszczalne. Radny powiedział, że czekał długo na ustawę o metropolii i się na niej zawiódł. To jest kolejny bubel prawny. Dobrze, że ona jest, ale była uchwalona w taki szybki sposób, że ludziom, którzy mogliby mieszkańcom uświadomić to zagadnienie, skomplikowano sprawę. W innych miastach konsultacje nie wypadły lepiej. Wina jest wszystkich, a mieszkańcy będą myśleli swoje. Jeszcze gorzej będzie, jeżeli założenia nie w pełni się sprawdza, wtedy dopiero będą zarzuty, że nikt nie pytał o nic mieszkańcom. Zarzut ludzi polegał też na tym, że na formularzu konsultacyjnym były tylko dwie pozycje: tak/nie, że brakło pozycji: nie ma zdania.

**Dyrektor Biura GZM** powiedział, że rozmawiamy o sprawach fundamentalnych, ale nie są one związane tylko z tworzeniem związku metropolitalnego. Chodzi o wychowanie, że jak ktoś pyta, to się odpowiada, społeczeństwo polskie nie jest przyzwyczajone do tego, że jak ktoś pyta, to się odpowiada. O tym świadczą wyniki referendalne, kiedy rzadko kiedy udaje się przekroczyć wymagany próg, a to są kwestie najbardziej istotne. Tutaj mówimy o pewnej idei, która jest jeszcze w powijakach, nie konkretnych rozwiązaniach. Skłonność ludzi do wypowiadania się jest żadna.

Wyjaśnił że dwa pytania pojawiły się po to, by odpowiadali ci, który chcą, którzy czują się na siłach, bo ci którzy nie chcą odpowiadać, niepotrzebnie biorą formularz. Jest fatalna sytuacją, że są takie wyniki, bo to by oznaczało, że tylko tyle osób czuło się na siłach żeby odpowiedzieć na te pytania. Powstała dzięki temu pewna diagnoza, trzeba pójść z informacjami i zbudować taki przekaz, żeby ludzie rzeczywiście wiedzieli o co tutaj chodzi, po co to jest robione.

Nawiązał do sprawy nazwy. Wprowadzona nazwa jest sprawą techniczną, idea związku nie jest ideą związaną z jakąś próbą sekularyzacji obecnego układu geograficznego czy kulturowego. To jest pewna wizja przyszłości, być może to się powinno nazywać abstrakcyjnie, ale ta nazwa musi byś sprzedawalna, Dyrektor powiedział, że jest zwolennikiem rozwiązania, że zostaną wybrane pewne grupy nazw, zostanie rozpisany konkurs i mieszkańcy będą się mogli wypowiedzieć. Trzeba znaleźć coś takiego, co będzie w stanie zjednoczyć, bo ten projekt powinien jednoczyć.

**Dyrektor** powiedział, że w tym obszarze granice są iluzoryczne, to tylko tabliczki wskazują na to, że przejeżdża się z miasta do miasta. Miasta powielają te same inwestycje, np. stadiony chcąc zdobyć poparcie mieszkańców.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał o tożsamość, region Zagłębia i region Górnego Śląska mają swoją. Powiedział, że integracja jest możliwa na poziomie inwestycji, struktur, transportu, przemysłu, usług, ale tożsamość jest istota i to należałoby w tym związku zachować. W Towarzystwie Miłośników Sławkowa podejmowana była uchwała na wniosek Towarzystwa przyjaciół Dąbrowy na temat nazwy metropolii. Członkowie byli za tym, żeby to była Metropolia śląsko - zagłębiowska czy górnośląsko - zagłębiowska (obecność słowa Zagłębie). Zastanawiali się także, co by w kwestii nazwy ich satysfakcjonowało. Przyjęliby, gdyby była to nazwa neutralna, ale nie jest do przyjęcia nazwa określająca tylko jeden człon tej metropolii, np. Silesia. Nazwa jest bardzo ważnym elementem tej metropolii.

**Dyrektor Biura GZM** podzielił obawy, czy rzeczywiście to jest ten moment, że jesteśmy na to gotowi. Kwestie usług sieciowych to jest to, gdzie następuje integracja. Kierunkiem słusznym jest pamiętanie o swojej historii i nie wyzbywanie się jej, natomiast czym innym jest pamięć, hołubienie, kultywowanie pewnych elementów, a czym innym jest eksponowanie ich ponad miarę i czynienie skansenu. O tożsamości trzeba cały czas pamiętać i ja zachowywać, natomiast trzeba się wznieść ponad to, by budować ponadlokalnie. To jest ta idea, niezapomnianie o tożsamości, i budowanie czegoś zakotwiczonego w tym, ale idącego do przodu.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** nawiązał do działań promocyjnych. Kierunki tych działań też muszą wszystkim odpowiadać, bo albo pójdziemy w kierunku promocji ogólnej, oderwanej od tożsamości, od ziemi albo położymy odpowiednie akcenty na tożsamości śląskiej i zagłębiowskiej. To jest istotne, w która stronę te działania pójdą, bo to jeden z celów powołania związku, żeby promować swój region, tzn. wspólny i trzeba będzie wyważyć lub budować całkowicie inną tożsamość.

**Dyrektor Biura** powiedział, że taka dyskusja miała miejsce w Lędzinach.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że niepokoi go sytuacja, że terytorialnie powtarza się sytuacja sprzed lat, kiedy Sławków był na peryferiach województwa krakowskiego, a teraz jest na peryferiach przyszłej metropolii. Czy sytuacja się znowu nie powtórzy? Radny nawiązał do omawianego wcześniej zagadnienia podwójnej większości. Władzą metropolii będzie zgromadzenie, a zgromadzenie wybierze zarząd. Poprosił o szczegóły w tej sprawie, omówienie zasady podwójnej większości wraz z przyjętymi wagami w stosunku do głosu jako jedno miasto i w stosunku do kryterium ludnościowego. Ponadto zapytał jakie będą związane z tym kryteria wyboru zarządu.

**Dyrektor Wojciech Skrzypek** odpowiedział, że proces tworzenia metropolii nie jest procesem zamkniętym, granice nie są granicami na zawsze, nie powstanie żaden mur. To będzie kontrolowane i monitorowane, bo to zapowiedział nawet Prezydent podpisując ustawę. Chodzi o to, żeby nie zostały pokrzywdzone nawet gminy ościenne, które leżą poza granicami tak wytyczonego związku metropolitalnego. Ten proces rozlewania metropolii będzie następował, bycie w związku powoduje, że jest wpływ na to, jak ten proces rozlewu następuje. Będąc poza, nie ma się na to żadnego wpływu. Jeżeli chodzi o wagi w podwójnej większości, to są one dokładnie takie same. To oznacza, że jeżeli nie będzie większości arytmetycznej, to można zapomnieć o większości przeliczanej na liczbę mieszkańców, obie większości muszą zaistnieć, żeby móc coś przeforsować. Musi być większość arytmetyczna i większość mieszkańców za pomysłem. Co do kryteriów wyboru zarządu, ich rzeczywiście póki co nie ma, to będzie na pewno dookreślone w statucie, który będzie powstawał w momencie utworzenia związku. Pełnomocnikiem związku jest Prezydent Katowic, ale on z całą pewnością nie będzie tego robił sam, będzie to konsultowane ze wszystkimi gminami tworzącymi związek, dlatego, że gdyby zostało wpisane coś niepasującego większości, to na pierwszym zgromadzeniu statut nie zostanie przyjęty. Pomysły są różne. Np. Prezydent Sosnowca zauważył, że układ odpowiada układowi w subregionie centralnym, jest 5 obszarów które tworzą ZIT, zatem niech każdy wybierze swojego członka zarządu. Z jednej strony jest reprezentacja regionalna, ale z drugiej strony w kontekście tego, że niezwykle istotne jest to, jacy to będą ludzie, to nie ma co ograniczać się terytorialnie, tylko należy patrzeć na potencjał osoby. Znalezienie modelu wyłaniania kandydatów jest przed nami.

Radny **Dariusz Tomczyk** poprosił o uzasadnienie dlaczego takie miasto jak Jaworzno nie wstąpiło do związku metropolitalnego i co w związku z tym będzie miało za korzyści większe niż Sławków, który wstępuje.

**Dyrektor Biura GZM** odpowiedział, że jest to decyzja indywidualna władz Jaworzna. Ze słów prezydenta Silberta wynika, że sytuacja gminy Jaworzno jest specyficzna, to jest gmina niezwykle bogata, bogactwo tej gminy polega na tym, że Skarb Państwa zadecydował o tym, że są tam ulokowane pewne inwestycje. Podatki z tych inwestycji zostają w części w Jaworznie, dlatego Jaworzno stać na to, żeby nie być w metropolii, tym bardziej, że położenie Jaworzna jest na skraju metropolii, co niczego nie destabilizuje. Większość planowanych inwestycji to inwestycje sieciowe, które biegną przez określone obszary. Wśród gmin, które są na obrzeżach tego rdzenia można sobie pozwolić na ominięcie, jeśli gmina nie będzie chciała brać udziału w inwestycji. Ponadto Jaworzno ma specyficzny system transportowy, zamknięty w granicach jednego miasta, transport jest stosunków łatwo zorganizować, a jeżeli ma się pieniądze, to można wprowadzać nowinki techniczne, których KZK GOP nie zrobi, dlatego że KZK GOP nawet nie jest właścicielem pojazdów, które jeżdżą. To były zasadnicze przyczyny. Czy Jaworzno robi dobrze czy źle – czas pokaże. Z całą pewnością nie mając wpływu na olbrzymi organizm, który się tworzy, zostaje się trochę outsiderem.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał o siedzibę związku i biurokrację (urzędy, urzędników, jak to będzie zorganizowane).

**Dyrektor** odpowiedział, że z całą pewnością na początku centrala będzie w Katowicach, tylko Katowice są wymienione w ustawie i jedyną gminą, która mogłaby konkurować z Katowicami jest na etapie składania wniosku Bytom. To jak w przypadku nazwy - jest to zagadnienie do przemyślenia, bo są głosy że powinna następować decentralizacja funkcji. Być może ta siedziba główna powinna być w Katowicach, ale np. jeżeli zostaną przejęte zadania związane z transportem publicznym to może trzeba pomyśleć nad inną lokalizacja takiego zadania. Aparat biurokratyczny nie rozrośnie się, po pierwsze posłowie zapowiedzieli, że będą to szczególnie kontrolować, po drugie dlatego, że nie będzie na to – przynajmniej na początku – pieniędzy. Tutaj nie ma reguł i planów co do liczby pracowników. Z punktu widzenia menadżerskiego i biznesowego, w tego typu instytucjach, przyjmuje się wariant optymalny między 5-10 % budżetu. To jest coś, co pozwala na to, by ludzie byli fachowcami, z drogiej strony nie ma bezpośredniego przymusu nadmiernego oszczędzania, ale nie ma przerostu formy nad treścią, absolutnie modelowy schemat to przedział 3-5 % budżetu. Pewnie w tym roku trzeba będzie zacząć taki nabór, ale nie wiadomo jaka będzie koncepcja. Na początku trzeba będzie znaleźć fachowców w poszczególnych dziedzinach, którzy wytycza wizję, i dopiero oni powinni określić, ilu ludzi potrzebują do działania. Nie na odwrót – najpierw zatrudnienie, a potem rozdzielanie zadań.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał o kwestie finansowe. Z art. 53 ustawy o związku metropolitalnym w województwie śląskim wynika, że składka na rzecz związku będzie składała się z dwóch części: składka stała i składka zmienna. Składka stała w pierwszym roku funkcjonowania to będzie jedna dziesiąta procenta, a w następnych latach pięć dziesiątych procenta i radny dopowiedział, że to jest dla niego jasne. Natomiast niejasna jest dla radnego składka zmienna. W myśl tego art. ustawy składka zmienna to będą rzeczywiste koszty ponoszone przez związek metropolitalny na realizację zadań zleconych przez samorząd terytorialny. Radny ma wątpliwości co do tego, że może być jakaś inwestycja, taka która będzie dotyczyła Sławkowa, będzie wyceniona na jakąś kwotę, znaczącą w budżecie miasta i miasto będzie musiało się do tej inwestycji dołożyć, bo nie będzie innego wyjścia.

**Dyrektor** odpowiedział, że tutaj była nieco inna idea. Wszystkie zmiany, które były wprowadzane w tej ustawie, i które w chwili obecnej są przedmiotem jakiejś krytyki, to tak naprawdę, o takie brzmienie walczono. Poprzednia ustawa miała jedną zasadniczą wadę. Ta wada polegała na tym że ona zakładała, że pewne zadania od razu z momentem utworzenia związku metropolitalnego przejmuje związek. Bardzo trudno sobie wyobrazić, że od 1 stycznia 2018 r. związek miałby zająć się kompleksowo wszystkimi aspektami transportu na całym obszarze związku i zadanie to zniknęłoby z zadań własnych gmin. To wiąże się z zbudowaniem całej struktury organizacyjnej, zatrudnieniem ludzi, itp. Odpowiednio pod tą ideę, że przejmowane są zadania, były określone kwestie składek członkowskich i ta składka była dużo wyższa, ok 4 %. W tej wysokości miała zapewnić pokrycie realizacji tych zadań. W aktualnej ustawie jest tak, że jest ten element stały, a element zmienny zależy od tego jakie zadania zostaną przekazane przez gminy na poziom realizacji związku. Jeżeli transport w Sławkowie kosztuje 2 mln zł, i gmina chciałaby to zadanie przekazać do związku metropolitalnego, to ten element zmienny składki to jest to 2 mln zł. Związek metropolitalny ma doprowadzić do tego, że będą realizowane zadania, które do tej pory nie były realizowane, albo coś było do tej pory realizowane i będzie robione znacznie lepiej.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że byłby szczęśliwy, gdyby to, o czym Dyrektor Biura mówił, udało się.

Radny **Zbigniewa Matuszczyk** powiedział, że są usatysfakcjonowani tym, że Dyrektor Wojciech Skrzypek mówił radnym o rzeczach do których jest przekonany, bo jeżeli wszyscy są tak przekonani, to coś z tego będzie.

Dyrektor odpowiedział, że temu projektowi poświęcił dwa lata życia i to był ciężki czas. Nie wiadomo czy GZM znajdzie się w tym związku, na pewno będzie funkcjonowało do końca 2017 r. bo później nie ma żadnego sensu żeby funkcjonowało, bo powstaje nowy twór. Po co płacić na coś co będzie powielane w innym miejscu. Nawet gdyby ustawa metropolitalna nie powstała, to funkcjonowanie GZM w tym kształcie też nie miałoby sensu bo brakowało pieniędzy.

**Przewodnicząca** Rady Miejskiej podziękowała Dyrektorowi Biura GZM Wojciechowi Skrzypkowi za odpowiedzi na pytania radnych.

Zaproponowała do przejścia do głosowania nad uchwałą:

**Uchwała Nr XXXVII/264/2017 Rady Miejskiej w Sławkowie**

**w sprawie wyrażenia opinii w sprawie wejścia Miasta Sławków w skład tworzonego na terenie województwa śląskiego związku metropolitalnego, o którym mowa w art. 1 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 9 marca 2017 o związku metropolitalnym w województwie śląskim**

Uchwała, po odczytaniu, została podjęta w głosowaniu Rady Miejskiej jednomyślnie 11 głosami ,,za” i stanowi ***załącznik nr 5*** do protokołu.

**Ad. 5. Odwołanie Komisji Uchwał i Wniosków**

Przewodnicząca Rady **Marta Rus** zarządziła głosowaniew sprawie odwołania Komisji Uchwał i Wniosków.

W wyniku głosowania Rada Miejska 9 głosami ,,za” (Barbara Herej, Agnieszka Szewczyk, Marta Rus, Łukasz Hofler, Paweł Lekki, Zbigniew Matuszczyk, Tomasz Prowancki, Dariusz Tomczyk, Zbigniew Zych, ) i 2 głosami ,,przeciw” (Katarzyna Przybyła, Michał Malinowski) rozwiązała Komisję.

**Ad. 6. Zakończenie**

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Rady **Marta Rus** podziękowała i zamknął obrady XXXVII Sesji Rady Miejskiej w Sławkowie.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Marta Sekuła